Nowiny

czasopismo północnej części wojew. śląskiego

Przedpłata miesięczna z dostawą do domu 1,50 zł.
Cena numeru 15 gr

Wychodzi we wtorek, czwartek i sobotę.

REDAKCJA i ADMINISTRACJA: Tarnowskie Góry, Rynek 13 — Tel. 1034

REKLAMY: 0,20 zł. za 1 łam. wiersz mm
OGŁOSZENIA według umowy

Rok IV | Tarnowskie Góry, dnia 8 stycznia 1933 r. | Nr. 4

Olbrzymia afera na szkodę lasów państwowych.

Skarb Państwa poniósł stratę w wysokości 1,5 miljona złotych.

Warszawa. 6. 1. Władze wykryły ostatnio olbrzymią aferę w zarządzie lasów państwowych, **która naraziła Państwo na straty w wysokości przeszło 1½ milj. złotych.**

Jest ona obecnie przedmiotem szczegółowego śledztwa, prowadzonego zarówno w Warszawie jak i na Wołyniu.

Dyrekcja Lasów państwowych sprzedała niejakiemu Girdwoyowi, obywatelowi z Kresów i niejakiemu Trubaczkowi z Warszawy, większą partję drewna, za 1,600 tys. zł. na specjalnie ulgowych warunkach, albowiem nabywcy zapłacili gotówką jedynie drobną sumę — 60 tys. złotych — a na resztę dali kaucję hipoteczną na 2 nieruchomości, mianowicie na place budowlane w Warszawie, na Powązkach.

Nabywcy drzewo odebrali i natychmiast je sprzedali zawodowemu handlarzowi Bingelmanowi, tym razem jednak za niską cenę.

Afera wybuchła dopiero w tym momencie, gdy NIK. zainteresowała się tą sprawą, badając nieco bliżej, jaką wartość posiada gwarancyjna hipoteka, którą Zarząd Lasów Państwowych zgodził się przyjąć jako pokrycie 69 procent, sprzedanego drzewa. I tu pokazało się, że niedawno została ona nabyta za 155 tys. złotych i niewiele więcej była warta, przyczem Girdwoyn i Trubaczek zapłacili tylko 15 tys. zł. a za 140 tys. zł. przejęli dług hipotyczny. Dla niezwracania jednak uwagi w Warszawie, akt kupna przeprowadzono w Wilnie.

Rozporządzając nieruchomością tak tanio nabytą, zwrócili się obaj do zawodowego pośrednika Jankla Janowskiego, który całą sprawę odpowiednio poprowadził, zaco otrzymał po "zakończeniu „tranzakcji" 62 tys. zł.

Postarał się on o to, że taksator zawodowy Zawadzki fałszywie przeszacował nieruchomość z 160 tys. zł. na... 3 milj. zł. Następnie działali jeszcze jako pośrednicy niejacy Czekuła i Kozłowski. Wszystkich tych jednak Janowski grubo oszukał, płacąc im tylko drobne sumy, lwią część zaś zysków zagarniając dla siebie.

Ostatecznie Skarb Państwa poniósł przeszło 1½ milj. zł. straty.

Afera jest tak olbrzymia, że śledztwo potrwa jeszcze 2 miesiące. Wykaże ono jeszcze sporo dalszych sensacyjnych szczegółów. Uwagę opinji publicznej zajmuje przedewszystkiem kwestja, kto za ten „interes" odpowiada w Dyrekcji Lasów Państwowych.

Porządek dzienny zawiera m. in.: Wniosek Śląskiej Rady Wojew. o wyrażenie zgody na wejście w życie na obszarze Województwa Śląskiego przepisów o handlu bronią, amunicją i materjałami wybuchowemi, sprawozdanie Komisji Przemysłowo-Handlowej w sprawie projektu ustawy o wyrażeniu zgody Sejmu Śląskiego na wejście w życie na obszarze województwa Śląskiego rozporządzenia Prezydenta R. P. o prawie przemysłowem; sprawozdanie Komisji Budżetowo-Skarbowej dot. sprawozdań i uwag Urzędu Kontroli Państwowej w Katowicach za okresy budżetowe 1924, 1925, 1926-27, 1927-28 i 1928-29, oraz wniosek Śląskiej Rady Wojewódzkiej, zawierający projekt ustawy skarbowej i preliminarz budżetowy na rok 1933-34.

Widmo inflacji w Ameryce?

Sensacyjna mowa senatora Boraha.

Na wtorkowem posiedzeniu senatu amerykańskiego zabrał głos senator Borah, który wśród wrzawy i wrogich okrzyków, domagał się wprowadzenia w życie ustawy, zezwalającej na druk banknotów dolarowych ponad normę i poniżej pokrycia, która to inflacja miałaby przyczynić się do stabilizacji cen na surowce oraz umożliwić wyjście z ciężkiej sytuacji rolnictwu amerykańskiemu, które swą klęskę ma do zawdzięczenia przedewszystkiem standardowi złotowemu.

Szereg innych mówców wypowiadał się w tym samym duchu, dodając, że przyszły kongres tak czy owak będzie musiał wprowadzić inflację, przez obniżenie kursu dolara, jużto nakazując druk banknotów ponad normę, jużto wprowadzając standard oparty na srebrze.

Jasnowidze na ulicy.

W Pradze czeskiej pojawiła się na ulicach ciekawa para: młoda kobieta z czarną przepaską na oczach i jegomość, który sławi głośno zdolności niewiasty, jako medjum, przepowiadającego przyszłość, odgadującego, ile kto ma w tej chwili na koncie w P. K. O., jaki charakter ma narzeczony etc. etc. Przepowiednia kosztuje dwie do pięciu koron, zależnie od „trudności pytania".

Dwa nowe kartele na widowni.

Od dłuższego czasu toczą się i są już na ukończeniu pertraktacje w sprawie utworzenia dwóch nowych karteli przemysłowych: wapiennego i pończoszniczego.

Wapiennicy połączyli się narazie tylko w okręgu częstochowskim i obecnie gorączkowo pertraktują z resztą właścicieli pieców wapiennych.

Również dobiegają końca pertraktacje w przemyśle pończoszniczym.

Niewesoły bilans Górnego Śląska.

Rok 1932 zapisał się niewesoło w historji robotnika **wielkiego przemysłu śląskiego.**

W ciągu roku 1932 unieruchomiono na terenie G. Śląska ogółem 20 wielkich przedsiębiorstw, mianowicie 6 kopalń kruszcowych, 9 szybów węglowych, oraz 6 hut cynkowych.

Z powodu unieruchomienia tych 20 zakładów przemysłowych straciło pracę około 22,000 robotników. Ponadto w ciągu roku 1932 zredukowano względnie posłano na t. zw. urlopy turnusowe drugie tyle robotników.

Śmiało rzec można, że w ciągu 1932 r. straciło pracę około 45,000 robotników, zajętych w wielkim przemyśle śląskim.

Obecnie przedmiotem rozważań są jeszcze dalsze wnioski redukcyjne, dotyczące kilku tysięcy robotników.

Tak więc obecny Nowy Rok zaczyna się też pod nieszczególnemi auspicjami, o ile idzie o rynek pracy w wielkim przemyśle górnośląskim.

Gazyfikacja G. Śląska.

W połowie stycznia odbędzie się w Berlinie konferencja poświęcona sfinalizowaniu projektu gazyfikacji Górnego Śląska zatwierdzonego przez komitet techniczny przy Lidze Narodów. W konferencji uczestniczyć mają polscy autorzy projektu gazyfikacji Śląska.

Mówią, że najbardziej aktualną jest kwestja pociągnięcia rurociągów gazowych do Częstochowy kosztem około siedmiu miljonów złotych.

Nowy olbrzym powietrzny niemiecki

„L. Z. 129".

Budujący się w Friedrichshafen nowy niemiecki sterowiec „L. Z. 129" będzie znacznie większy od „Hr. Zeppelina". Posiadać on będzie długość 248 mtr. i zaopatrzony będzie w cztery motory o sile tysiąca koni każdy (marki Maybach), które pozwolą na osiągnięcie szybkości od 130 do 150 klm. na godzinę.

Nowy sterowiec będzie wypełniony gazem helium.

Co do jego nazwy, to o tem ma zadecydować Hindenburg.

Znowu pogłoski o zmianach w rządzie.

Dziwna analogja.

Warszawa, 6. 1. W ostatnich dniach znowu wzmogły się pogłoski o zbliżających się zmianach w składzie Rządu. Powtarza się przytem wiadomości o ustąpieniu ministra spraw wewnętrznych Pierackiego oraz ministra rolnictwa Ludkiewicza.

Jako następców wymieniają nazwiska Nakonicznikoffa — Kłukowskiego — i Lechnickiego.

Analogiczne pogłoski, kursujące przed paru tygodniami, nie sprawdziły się.

Zobaczymy jak będzie tym razem!

Posiedzenie Sejmu Śląskiego

odbędzie się 9 b. m.

26 posiedzenie Sejmu Śląskiego odbędzie się 9 bm., o godz. 10.

Norweg wynalazł, niemiec kupił a francuzi i belgowie finansowali..

Niezwykły proces w Berlinie.

O tem, że broń jest międzynarodowa, świadczy ciekawa rozprawa sądowa, jaka odbyła się niedawno w Berlinie.

Inżynier norweski wynalazł automatyczny karabin. Przemysłowiec niemiecki Lauff chce fabrykować te karabiny w Niemczech, przyczem fabrykę ma finansować francusko - belgijski kapitał. Oto w głównych zarysach tło procesu przeciwko antykwarjuszowi Broderowi i jubilerowi Grünbergowi, który rozpatruje berliński sąd do spraw walutowych.

Akcje niemieckie wartości 14 miljonów marek, stanowiące własność belgijskiej rodziny Grenbergów, były zdeponowane w „Credit Lyonnais" w Paryżu, skąd miały być podniesione dla spienieżenia ich, celem finansowania kapitałem belgijsko-francuskim niemieckiej fabryki broni, wynalezionej przez norwega.

Oskarżony Grenberg doręczył dyrektorowi Lauffowi akcje na 12,000 marek na pokrycie wydatków, związanych z pracami przygotowawczemi przy tem międzynarodowem przedsiębiorstwie. — Fakt wręczenia akcyj na 12,000 marek celem spieniężenia ich w Niemczech, stanowi — zdaniem niemieckich władz walutowych — przestępstwo, przewidziane w kodeksie karnym.

Z pacyfistycznego punktu widzenia prokurator w tej sprawie powinien być uznany za niezwykłego optymistę; poprostu nie wierzy on w tę fantastyczną fabrykę broni, uważając ją za fikcję, zmyśloną dla osłonięcia spekulacyj walutowych.

Sąd podzielił stanowisko prokuratora i skazał międzynarodowych fabrykantów broni na 2 tygodnie aresztu i zapłacenie grzywny.

Walka o zniżkę komornego w domach Z. U. P. P.

Wspólna akcja wszystkich lokatorów.

Specjalnie wyłoniony komitet celem prowadzenia walki o obniżkę komornego w domach ZUPU w Katowicach i Król. Hucie — wydał okólnik do wszystkich lokatorów, w którym komunikuje, że akcja zmierzająca do obniżki komornego jest na dobrej drodze i istnieje możliwość, że w najbliższych dniach sprawa ta zostanie załatwiona.

Komitet komunikuje, że dotychczas 90 proc. lokatorów w Katowicach i 80 proc. lokatorów domów ZUPU w Król. Hucie podpisało deklarację, powierzającą komitetowi załatwienie tej sprawy.

Jednocześnie komitet wzywa lokatorów, aby czynsz komorniany za styczeń zapłacili w wysokości o 40 proc. niższej, aniżeli dotychczas. To samo dotyczy ewentualnie miesięcy późniejszych. Jednocześnie komunikat kończy okólnik wezwaniem wszystkich lokatorów do solidarności.

Wejście w życie nowych ustaw i rozporządzeń.

Od 1 stycznia br. wchodzi w życie kilkanaście wydanych w ostatnich miesiącach rozporządzeń Prezydenta Rzeczypospolitej z mocą ustawy, zmieniających w wielu ważnych dziedzinach dotychczasowy stan prawny.

Rozporządzenie z 27 10. 1932 r. w sprawie nowego prawa o stowarzyszeniach omawialiśmy już szczegółowo w naszem piśmie; przed kilku dniami ukazało się rozporządzenie wykonawcze, o którem w następnych dniach ogłosimy artykuł.

Stosunków pieniężnych kredytowych dotyczy rozporządzenie z 20 października 1932 r., ustalające górną granicę dla odsetek od wypożyczonych kapitałów na 12 proc. rocznie. Wyższe odsetki mogły być pobierane tylko do końca 1932 r. Drugie rozporządzenie z 7 listopada 1932 r., zezwala przedsiębiorstwom, trudniącym się czynnościami bankowemi, na pobieranie od wypożyczonych kapitałów najwyżej 9½ procent rocznie; spółdzielniom kredytowym rozporządzenie zezwala na 10 porcent.

Nowe prawo o broni, amunicji i materjałach wybuchowych (rozp. z 27 10. 1932 r.) wprowadza w tej dziedzinie bardzo szczegółowe postanowienia i liczne zmiany stanu dotychczasowego.

Nowy kodeks postępowania cywilnego normuje jednolicie dla całego państwa postępowanie przed sądami cywilnemi w sprawach spornych i wprowadza nowe terminy prekluzyjne w sprawach z prokuratorją generalną, 14-dniowy dla skargi apelacyjnej, miesięczny dla skargi kasacyjnej i tygodniowy dla zażaleń od postanowień sądów.

Rozporządzenie o należnościach świadków w sprawach cywilnych określa szczegółowo należności za koszty podróży, strawne i utratę zarobku, oraz koszta podróży i djety czynnych funkcjonarjuszy państwowych i osób wojskowych. Świadkom przyznaje się zwrot kosztów przejazdu od miejsca zamieszkania koleją, tramwajem, autobusem i t. p. podług stawki najniższej dziennie, wynagrodzenie za utracony zarobek nie więcej niż 10 zł. dla pracownika umysłowego i 5 zł. dla pracownika fizycznego.

Nowe przepisy o kosztach sądowych zmieniają nietylko rodzaj i formę opłat, ale wprowadzają również tę doniosłą zmianę, że wszystkie koszta sądowe muszą być złożone naprzód, przy samem wniesieniu sprawy, a sąd nie podejmie żadnych czynności, jeżeli należnych opłat sądowych nie uiszczono zgóry.

Na całym obszarze państwa obowiązują od Nowego Roku nowe przepisy o sądowem postępowaniu egzekucyjnem.

Nader ważne i doniosłe w skutkach są rozporządzenia dotyczące administracji komunalnej. Rozporządzenie Prez. Rzpl. z 21-go 10. 1932 r. w sprawie obniżenia kosztów administracji komunalnej przepisuje obcięcie budżetów o 20—30 proc. i miało już ten skutek, że w wielu miastach rozpoczęto redukcje personelu urzędniczego i pracowników miejskich.

Od Nowego Roku wszedł w życie również nowy wojskowy kodeks karny.

Wszyscy „z przekonania"

Po ukazaniu się artykułu w naszem czasopiśmie p. t.: „Związek Powstańców Śl. — czy Strzelec", ze wszech stron — a co najdziwniejsze nawet od samych sanatorów „z przekonania" otrzymaliśmy słowa uznania.

Oświadczamy kategorycznie, że wszystko co dotyczy powyższego artykułu jest szczerą prawdą — takiemi to słowami potwierdzili nam zdanie nasze. W następstwie ukazanego artykułu donosi nam pewien poważny gość, że do Związku Strzelców przystąpiło już kilku uczniów gimnazjum mniejszościowego. w tym zamiarze i przekonaniu, że przez to tylko zdać mogą z pewnością maturę! Wiedzą oni o tem doskonale, że przywilejów czy to na uzyskanie posady, koncesyj i wogóle wszelkich innych udogodnień doznają jedynie wyłącznie członkowie Strzelca.

W tym wypadku nie chodzi im o kiełbasę i piwo, któremi to artykułami spożywczemi często się obdarowuje członków Strzelca. Jeżeli zaś zachodzi tu mała różnica co do wartości poszczególnych członków Strzelca, to jednak co do wartości moralnej w niczem się już nie różnią. Wszyscy wstąpili do Związku Strzelca wyłącznie „z przekonania". Dlatego też nie należy przywódcom tego związku niczego zazdrościć!

Jedną tylko żywimy obawę, że pewnego pięknego dnia zaproszenia wspomnianego związku na mającą się odbyć zabawę wysyłać się będzie i do Polaków w języku niemieckim, jak to miało miejsce w Grodzisku (patrz Kurjer Poznański z dnia 3 bm), gdzie B. B. zaprasza na wiec wyborczy do sejmiku niemców i polaków — zaproszeniami o treści niemieckiej!!

Czyżby mianowany decernentem Urzędu Mieszkaniowego w Tarn. Górach?

Pan Gajdas widocznie marzy o stanowisku decernenta Urzędu Mieszkaniowego w Tarnowskich Górach.

Dowiadujemy się, że interwenjuje telefonicznie u pewnego właściciela kamienicy przy ul. Powstańców, aby tenże raczył przyjąć do swego budynku jako lokatora pewnego sanatora, gracza, bożego polonistę i członka zarządu Z. O. K. Z.

Właściciel kamienicy na tę interwencję kładzie mało wagi i poleca p. Gajdasowi objąć stanowisko decernenta Urzędu Mieszkaniowego w Tarnowskich Górach, wskutek czego mógłby ewentualnie stosunki mieszkaniowe w Tarnowskich Górach „naprawić". Powiadamy naprawić, bo sanacja dotychczas żyła w czasach tak zw. „radosnej twórczości".

Spodziewać się należy, że w razie objęcia przez p. Gajdasa owego decernatu, stosunki mieszkaniowe w Tarnowskich Górach ulegną znaczniejszej poprawie.

Z ŻYCIA INWALIDZKIEGO!

Zebranie miesięczne.

Zarząd Powiatowego Koła Związku Inwalidów Wojennych R. P. w Tarn. Górach komunikuje wszystkim swoim członkom, że dnia 8 stycznia br. (w niedzielę) odbędzie się miesięczne zebranie Koła na małej sali „Domu Ludowego o godzinie 15-tej (trzeciej popołudniu).

Wszyscy członkowie Koła winni być obowiązkowo obecni.

Kursy narciarskie.

W środę rano wyjechali uczniowie Sem. Naucz. na prywatny kurs narciarski do Wisły. We czwartek przed południem o godz. 10,05 udali się do Korbielowa uczniowie Państw. Gimn. męskiego pod kierownictwem p. Dr. Koziela na taki sam kurs, który trwać będzie aż do 14-go bm.

Nowa linja autobusowa.

Z dniem 5-go stycznia 1933 r. otwarta została nowa linja kursowania autobusu, a to z Tarnowskich Gór na Repty-Radzionków.

ZGŁOSZENIE z Urzędu stanu cywilnego

od 22 do 31-go grudnia 1932 r.

Urodz. syn: starszy magazynowy kolejowy Robert Gruszka.

Urodz. córka: handlarz Ludwik Bula, — asystent kolejowy Maks Mularczyk, — pracownik Józef Szeja, — nauczyciel Władysław Skoczylas.

Zgony: dziecko Marja Cieśla (1 rok i 7 mies.) — dozorca kopalniany Karol Patej (59 lat.)

Targ czwartkowy.

Targ z dnia 5 stycznia br. sprowadził bardzo dużo kupców z wszelakiego rodzaju towarami. Podaż naogół bardzo wielka, lecz popyt żaden.

Ceny za drób np. za gęsi były bardzo wyśrubowane: 1 gęś kosztowała od 5 do 7 zł. 50 gr. Naogół panował bardzo słaby ruch, gdyż wszyscy wypłókali się do grosza przez święta.

Większa część ludzi skupiła się koło restauracji p. Kapuścioka, gdzie odbywała się licytacja różnego rodzaju rzeczy po cenach bardzo niskich. Kupujących i tu brakowało... kryzys!

POSZUKUJĘ PRACY jakiejkolwiek Krawiec Stanisław, Tarnowskie Góry, ul. Lasowicka 3.

Herbatka

Koła Akademików Tarnogórzan.

W dniu 3-go stycznia b. r. urządziło Koło Akademików Tarnogórzan dancing na dużej sali hotelu pod Lipami u p. Kapuścioka. Mimo krytycznych obecnie czasów sala była przepełniona. Na szczególne podkreślnie zasługuje bufet mający bardzo wielki wybór, a który w czasie przerw był oblegany.

Zabawa sama była zapowiedziana na godz. 20 minut 30. Mimo, że już wszystko było gotowe, z gości nie było nikogo o tej godzinie widać. Może wina leży tu w tem, że nie wysyłano zaproszeń. Na sali zebrał się cały zarząd i kilka członków Koła. Wszystkim a szczególnie zarządowi mina trochę zrzedła, kiedy o godz. 21-szej nikt z zaproszonych gości się nie zjawił. Koło godz. 22-giej sala zaczęła się powoli napełniać gośćmi. Zabawa zaczęła się od tej chwili na dobre. Zabawę zaszczyciło swą obecnością kilka starszych Państwa z miejscowego społeczeństwa oraz kilku pp. oficerów.

W wesoły humor i nastrój nadzwyczajny wprawił gości oberek, odtańczony z werwą i młodzieńczym zapałem. Zabawa przeciągnęła się wśród nieustającego humoru oraz miłego nastroju do wczesnego rana.

Jak już onegdaj pisaliśmy, zabawy Koła Akademików Tarnogórzan udawały się zawsze nadzwyczajnie. Obecnie należy to tembardziej podkreślić, że mimo kryzysu zabawa cieszyła się tak liczną frekwencją Szanownych Gości, za co w imieniu pp. akademików składamy serdeczne podziękowanie.

Kradzież win.

W nocy, z dnia 3-go na 4-go grudnia 1933 r. włamali się nieznani sprawcy do piwnicy Ferensowej w Tarn. Górach — przy placu Żwirki i Wigury, gdzie oderwali kłódkę a następnie skradli kilka butelek win owocowych oraz słojów zagotowanych owoców.

W trakcie dochodzenia policyjnego odnaleziono w jednej z sąsiednich piwnic wino, które poszkodowana rozpoznała jako swą własność. Czy jednakowoż właściciel piwnicy, w której skradzione wino odnaleziono, przychodzi w rachubę jako sprawca, wykaża dochodzenia, które prowadzi Policja Państwowa.

Kradzieży dokonano w domu, w którym mieści się Posterunek Żandarmerji.

Czy mamy inne nerwy?

Za zakłócanie spokoju nocnego we wszystkich miastach obowiązują dorażne nawet kary, — tu u nas jednak krzyczeć i śpiewać możesz sobie w nocy dowoli!

To samo i w domach, gdzie lokatorzy niektórzy, nie znając widocznie różnicy między nocą a dniem zachowują się głośno i pomimo nawet protestów sąsiadów nie milkną ani na chwilę. Są nawet wypadki, że ktoś widocznie cierpiący na bezsenność urządza sobie o godzinie drugiej w nocy koncert gramofonowy.

A przecież nerwy ludzi, specjalnie w dzisiejszych ciężkich czasach schorzałe muszą być szanowane.

Jesteśmy przekonani, że krótka ta notatka wystarczy, by uspokoić „niespokojnych", których nazwiska trzymamy tymczasowo w dyskrecji.

Wyższa szkoła i klub JO-JO.

Jeden pomysłowy gość nosi się z zamiarem urządzenia w naszem mieście „wyższej szkoły i klubu „Jo-Jo" w pewnym lokalu przy ulicy Krakowskiej.

Wobec dość znacznej liczby bezrobotnych, będzie miał dosyć członków, — tylko zachodzi jedno pytanie, czy go wkrótce i jego, — jak i innych pomysłowych, — nie „zjojują".

Widać, że pomysłowość — choć bieda i troski dosięgły zenitu, nie załamał ja nawet tak zwany „sam kryzys gospodarczy!"

Rozdanie świadectw kursistom O. P. G. w Tarnowskich Górach.

Swego czasu pisaliśmy już obszerniej o odbytych egzaminach dla Straży Pożarnej z O. P. G. w Tarnowskich Górach.

W dniu 6-go stycznia br. (w święto Trzech Króli) odbyło się na sali posiedzeń Rady Miejskiej rozdanie świadectw kursistom O. P. G.

Obecnymi przy rozdaniu byli: p. starosta Korol, p. przewodniczący Rady Miejskiej, radca Jasiulek, p. instruktor Pontus, p. instr. Gałeczka, prezes Straży Poż. p. Cebulla oraz p. Kazimierek.

Pan starosta w krótkiem przemówieniu zwrócił uwagę, że znaczenie straży pożarnych oraz wyszkolenie ich, aby mogli obronić w razie potrzeby społeczeństwo od napadu gazowego — jest bardzo duże. Strażak ma najpierw pomagać i ratować bliźnich.

Kolejno przystąpiono do rozdania odznak, legitymacyj i świadectw, które wręczał osobiście p. starosta Korol. Zebranie zakończono o godz. 16-tej min. 25.

Wyniki osiągnięte już były podane, wobec czego są obecnie nieaktualne.

c czy tz?

O przewrocie (nie majowym) ale niektórych „baranów", którzy w ostatnim czasie pisownię swych nazwisk z obawy na zbliżający się rok 1937 zmienili, napiszemy w numerze następnym.

PORZĄDEK NABOŻEŃSTW KOŚCIELNYCH z kościoła parafj. w Tarn. Górach.

Poniedziałek, 9 stycznia br.: 6.15 za † Augustę Sojka i pokrew. — 7.15 Für †† Karl Prokubek u. Eltern. — 8.30 Pogrzeb śp. Gertrudy Skalec.

Wtorek, 10 stycznia br.: Za † Marcina Kaszę. —

Środa, 11 stycznia br.: 6.15 Msza św. — 7.15 Msza św.

Jednolita organizacja bezrobotnych i krótkopracujących na Śląsku.

W kilku miejscowościach Górnego Śląska istniały od dłuższego czasu różne organizacje bezrobotnych i krótko pracujących, które wysuwały swe postulaty u władz, oraz służyły członkom radami.

W ostatnich czasach okazała się konieczność zlania tych organizacyj w jedną całość, by bezrobotni i krótkopracujący mogli wspólnemi siłami dążyć do poprawy swego bytu.

Jeszcze w grudniu ub. r. odbyło się tedy w Katowicach posiedzenie delegatów poszczególnych organizacyj, na którem uchwalono stworzyć jednolitą organizację bezrobotnych na Śląsku i uchwalono odpowiedni statut, który w ostatnich dniach wniesiono do zarejestrowania.

Delegaci bezrobotnych wybrali tymczasowy zarząd, który ma zająć się organizowaniem bezrobotnych we wszystkich miejscowościach Górnego Śląska. Prezesem wybrano p. Motykę z Rybnika, sekretarzem zaś p. Dudę z Siemianowic.

Powstanie organizacji bezrobotnych i krótkopracujących, stojącej na gruncie katolicko-społecznym, należy powitać z uznaniem.

Poleca:

Rowery, Instrumenta Muzyczne, Maszyny do Szycia, Narty, Łyżwy Saneczki, Piłki nożne, Gry pingpongowe, Wózki, Gramofony i Płyty gramofonowe, które poleca po cenach bezkonkurencyjnych.

WIKTOR DEUTSCH

w Tarnowskich Górach. ul. Krakowska 3.

Różne wiadomości.

Kościół katolicki w 1932 r.

Hierarchja Kościoła katolickiego w 1933 r. liczy 55 kardynałów, z których 27 nie Włochów i 26 Włochów. Z tych 24 stale rezyduje w Rzymie i należy do Kurji rzymskiej, a 29 rezyduje poza Kurją. Ilość diecezyj pozostaje bez zmiany, natomiast wzrosła ilość wikarjatów apostolskich do liczby 250, a prefektur apostolskich do 107. Ilość misyj sui juris wynosi 32. Ilośc diecezyj nieobsadzonych w całym świecie wynosi 80, z których 15 we Włoszech. Nie zaszły zmiany w ilości nuncjatur watykańskich zagranicą, jak również i w zakresie ilości przedstawicielstw dyplomatycznych, akredytowanych przy Stolicy Apostolskiej. Przewiduje się, że ilość arcybiskupów i biskupów, którzy będą mianowani w ciągu 1933 r. będzie bardzo znaczna. W ciągu 1932 r. zmarło 60 arcybiskupów i biskupów, a mianowań było 70.

Stosowanie postanowień ustawy o stowarzyszeniach.

Okólnik min. spraw wewnętrznych do wojewodów, zawierajacy instrukcje co do sposobu nadzoru.

Min. Pieracki wystosował do wszystkich wojewodów i komisarza rządu w Warszawie okólnik, zawierający instrukcje, dotyczące wprowadzonego w dniu 1 sytcznia nadzoru nad różnemi organizacjami.

W ustawie o stowarzyszeniach podlegają znacznemu rozszerzeniu kompetencje powiatowych władz administracji ogólnej, które stają się nietylko pełnoprawną władzą powołaną do wydawania zakazu założenia i do rozwiązywania stowarzyszeń, ale również do zakazu uprawiania przez współdzielnie akcji kulturalnej, do sprawowania kontroli nad zawodowemi związkami pracowniczemi, oraz stowarzyszeniami zarejestrowanemi. Władza powiatowa administracji ogólnej zostaje upoważniona do zarządzeń, mających na celu tymczasową ochronę majątku stowarzyszenia.

Stosunkowo duża rozpiętość środków oddziaływania administracji na stowarzyszenia jest według okólnika wynikiem znacznej różnicy zarówno warunków bezpieczeństwa jak i warunków kulturalnych, oraz społecznych na poszczególnych obszarach państwa. Przy stosowaniu prawa o stowarzyszeniach minister zaleca ograniczanie się do środków najniezbędniejszych, jakich warunki na każdym obszarze i w każdym poszczególnym wypadku będą wymagały.

Intencje rządu, podkreśla okólnik nietylko nie idą w kierunku ograniczenia życia dobrowolnych stowarzyszeń, ale zmierzają do pobudzenia energji społecznej we wspomnianym kierunku. W tym celu nowe prawo wprowadza pewną gradację stowarzyszeń, aby zapewnić najskuteczniejszym możliwie najszersze środki do zrealizowania ich celów.

Faktyczne wykonywanie jawnej kontroli jest nieodłączne od stosowania pewnej przykrości dla kontrolowanego. Jedną z najprzykrzejszych form jest zwłaszcza dla zrzeszeń mniejszych widomy udział przedstawiciela władzy w zgromadzeniach stowarzyszeń. Prawo o stowarzyszeniach tę formę kontroli przewiduje tylko w zakresie używania funduszów publicznych, pochodzących z zewnątrz.

Okólnik zaleca aby, w wykonywaniu prawa kontroli ograniczać się w przyszłości z reguły do wypadków, kiedy kontrola taka będzie podyktowana potrzebą państwa lub ważniejszym interesem społecznym. Informacje uzyskane przy sposobności kontroli stowarzyszeń nie mogą wyjść poza obręb urzędu.

Odpowiedzi Redakcji

Pan W. T. w Miasteczku Śl. Jeżeli sprawa przedstawia się rzeczywiście tak jak ją pan przedstawia, może pan całkiem śmiało zaskarżyć Magistrat (za niepr. skonfisk. pokoi), a proces napewno pan wygrasz.

Co do procentu odsetek, jaki pobierać mogą ludzie prywatni od swych dłużników, to wynosi on sadownie 10% (procent).

Powstaniec. Sprawozdania nie umieszczamy. Czy pan nie pamięta, że na pewnem zebraniu „Auchpowstaniec i Auchsanator" prof. p. K. życzył sobie, aby podobne sprawozdania się w Nowinach nie ukazały? Masz pan dalszy dowód nienawiści Ślązaka, który mając za sobą tak **„wielkie zasługi"** (gdzie, to niewiadomo) usiluje na każdym kroku zwalczać Ślązaków. Poczekamy jeszcze trochę, a potem zobaczymy bliżej tego sanatora, oczywiście też „z przekonania".

Kupiec. O wykupnie patentów pisaliśmy w ostatnim numerze. Polecamy tam wglądnąć.

Przemytnik. W tej sprawie głosu już nie zabieramy. Ustawy o darowaniu kary przemytnikowi niema. Jeżeli się w Radzionkowie wyjątek zrobiło, to trudno. Może się pan odnieść w tej sprawie do Ministerstwa Sprawiedliwości. My również jesteśmy tego zdania, że w danym wypadku postąpiono wbrew wszelkim istniejącym przepisom i ustawom. Nigdy żadna instancja nie może dokonanego przemytnictwa zalegalizować. Przypuszczamy, że to w tym wypadku też nie nastąpiło i sprawa jeszcze nie jest załatwiona.

Egzekucje przymusowe.

(Ciąg dalszy).

Licytację po raz pierwszy rozpoczyna się od sumy oszacowania danego przedmiotu, a osoba, która ofiarowała najwyższą cenę nabywa przedmiot licytowany. Gdyby nikt z obecnych nie ofiarował ceny oszacowanej za jakąś rzecz, to rzecz ta jako niesprzedana spada z licytacji. Rzeczy, które nikt na licytacji nie kupił może zabrać wierzyciel po cenie szacunkowej lub wystawić je na ponowną licytację.

Druga i ostatnia licytacja odbyć się może wkrótce po pierwszej. Zawiadomienia o terminie drugiej licytacji trzeba umieścić przynajmniej na trzy dni przedtem. Na drugiej licytacji rzeczy sprzedawane mogą być również i poniżej ceny szacunkowej, jednakże nie niżej połowy sumy pierwotnego oszacowania. Druga licytacja jest ostateczną.

Jeżeli ta osoba lub ten urząd z którego polecenia odbyła się licytacja nie uzyskał ze sprzedaży całkowitego zwrotu należności, tu może on przystąpić do zajęcia innych, pozostałych rzeczy i majątku dłużnika.

To wszystko co pisałem dotychczas o zajęciach i licytacjach odnosiło się do sprzedaży rzeczy ruchomych. Za długi jednak można doczekać się również zajęcia i sprzedania majątku nieruchomego, to jest całego gospodarstwa.

Komornik względnie egzekutor postępują podobnie jak i przy zajęciach poszczególnych rzeczy, z tą tylko różnicą, że dłużnik zostaje uprzedzony na 2 miesiące przedtem, że jeżeli nie zapłaci długu, to zostanie majątek jego sprzedany. Od tej chwili dłużnik nie ma prawa sprzedawać ani wydzierżawiać swego gospodarstwa, ani też zbywać rzeczy, które do gospodarstwa przynależą.

Jeżeli nieruchomość jest niehipotekowaną, to po dwóch miesiącach komornik może opisać a potem sprzedać taką część, jaka jest portzebna na pokrycie długu.

Gdy zaś gospodarstwo posiada swoją hipotekę, wtedy zostaje ono zajęte całe i wystawione na sprzedaż przez licytację. W zależności od rodzaju zadłużenia licytacja gospodarstwa odbywa się w sądzie lub u rejenta. Szacunek gospodarstwa to jest suma od której ma się odbyć licytacja — jest komunikowana dłużnikowi. Dłużnik ma prawo nie zgodzić się na zaproponowany szacunek i wezwać na swój koszt rzeczoznawcę. W sprawie szacunku gospodarstw należy zwrócić się do komitetów finansoworolnych przy starostwach.

Najwcześniej w dwa miesiące od zajęcia może się odbyć licytacja gospodarstwa. O tem zaś, w jakich warunkach odbywać się może licytacja, pisałem już uprzednio.

Właścicielem nowym zostaje ten, kto zapłacił najwyższą cenę. Gdyby przy pierwszej sprzedaży nikt nie zaofiarował ceny ustalonej w szacunku, wtedy odbywa się druga i ostatnia licytacja na której gospodarstwo sprzedane może być poniżej ceny szacunkowej, nie mniej jednak, niż za 2/3 szacunku, przyczem ograniczenie to nie dotyczy licytacyj za długi w Bankach Państwowych oraz w Tow. Kredytowych Ziemskich. Druga licytacja może być wyznaczona nie wcześniej jak w dwa miesiące po pierwszej.

Gdyby i przy drugiej licytacji nie znalazł się nabywca na sprzedawany majątek, to wystawiający na licytację może sam go przejąć lub też skierować zajęcie na inny majątek dłużnika.

Licytacje są nieważne w następujących wypadkach:

1) gdy sprzedana nieruchomość uznana zostanie przez sąd za nienależącą do dłużnika,

2) gdy ktokolwiek niewłaściwie usunięty będzie od licytacji, lub gdy niewłaściwie przeszkodzi się komuś ofiarować cenę wyższą,

3) gdy sprzedaż odbędzie się przed terminem wyznaczonym.

Jeśli za dług jednej osoby dokonano zajęcia gospodarstwa, które stanowi wspólną i niepodzielną własność, wtedy tak samo szacuje się cały majątek, jednak na sprzedaż wystawia się tylko tę część, która należy do dłużnika. Wtedy nowy nabywca kupuje tylko prawo do udziału, który przechodzi na niego z dłużnika.

Gdyby zaś pozostali właściciele zgodzili się, aby całe gospodarstwo było sprzedane, wtedy dzieli się osiągniętą ze sprzedaży sumę na każdego współwłaściciela w odpowiedniej na niego części a tylko ta część, która przypada licytowanemu dłużnikowi, zostanie zabrana przez komornika i podzielona pomiędzy wierzycieli.

Do sumy osiągniętej z licytacji za gospodarstwo mają pierwszeństwo przed innemi długami — zaległości podatkowe i długi hipoteczne w kolejności zapisu a z reszty dopiero regulowane są pretensje osób, których należności nie były zabezpieczone na hipotece.

Z przedstawionych w tym rozdziale spraw należy sobie dokładnie zapamiętać, iż w razie niezapłacenia podatku czy też długu w ustalonym terminie — trzeba jaknajprędzej zgłosić się do zainteresowanej osoby lub urzędu i jaknajwcześniej zabiegać o odroczenie terminu płatności, rozłożenie na raty, czy też o skreślenie części należności.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Kolejowe bilety okręgowe tańsze.

Ministerstwo komunikacji wydało zarządzenie obniżające ceny okręgowych biletów 15-dniowych, miesięcznych, półrocznych i rocznych. Obniżka ta weszła w życie z dniem 1 stycznia r. b. i wynosi 25 proc. dotychczasowej ceny tych biletów. I tak np. 15-dniowy bilet klasy III ważny na całą sieć P. K. P. i na pociągi pośpieszne kosztuje 100 zł., zamiast 130 zł. Taki sam bilet miesięczny 190 zł., zamiast 250 zł., zaś bilet ważny na jeden okręg dyrekcyjny 110 zł., zamiast 140 zł. Bilety drugiej klasy są półtora razu droższe, zaś pierwszej klasy dwa i pół razu droższe od biletów klasy trzeciej.

W takim samym stopniu obniżone zostały ceny biletów półrocznych i rocznych. Cena biletu półrocznego równa się 5-ciokrotnej cenie, zaś biletu rocznego 9-ciokrotnej cenie biletu miesięcznego.

Prócz potanienia biletów okręgowych ułatwione zostało również ich nabywanie. Mianowicie od 1 stycznia bilety miesięczne nabywać można z ważnością od dowolnej daty, jaką wskaże nabywca, tak jak obecnie nabywa się bilety 15-dniowe. Dotychczas bilety miesięczne można było nabywać tylko na okres miesiąca kalendarzowego. Pozatem bilety półroczne można nabywać z ważnością od i dnia dowolnego miesiąca (dotychczas tylko od 1 stycznia lub 1 lipca). Wreszcie bilety roczne można nabywać od 1 stycznia, 1 kwitenia, 1 lipca i 1 października, a nie jak dotychczas na rok kalendarzowy.

Z Radzionkowa.

„Po Nowym Roku wy śląskie chamy będziecie jak bydło na ulicy leżeć!"

Tak się podobno pewien stróż bezpieczeństwa publicznego miał wyrazić publicznie. Jest to coś strasznego, że znalazłszy tutaj urząd i pracę dzięki ofiarności powstańców - Ślązaków, ośmiela się ktoś nas nazywać „śląskie chamy!" Sam taki jest chamem, kto tak się wywdzięcza naszym ludziom! Zdarzyło się to podobno w Rojcy popołudniu w dzień zakończenia starego roku! Na taką obelgę my Ślązacy nie możemy pobłażliwie patrzeć przez palce, i domagać się musimy stanowczo wydalenia takiego chama z naszych stron, gdyż każdy Ślązak, czy powstaniec czy urzędnik, albo też bezrobotny, jest obrażony srodze. Czy śledztwo będzie wdrożone?

Karygodny wybryk.

W tych dniach pewien drab spekulujący kradzież węgla kolejowego przestawił sygnał kolejowy w ten sposób, iż spowodował zwolnienie jadącego pociągu towarowego, aby tem łatwiej wskoczyć na wagony i wyrzucać węgiel. Policja coprawda później zaczęła śledzić za winowajcą, ale go nie wytropiła dzięki solidarności złodzieji węgla kolejowego, czynem swoim wyświadczył im przysługę niełada. Policja bowiem podejrzewa może wcale Bogu ducha winnych, a faktycznego winowajcy nie wyśledzi. Ta solidarność złodziejaszków nie jest na miejscu, bo przez swój wybryk ów winowajca mógł spowodować nieszczęście kolejowe i zderzenie się pociągów, które) to winy napewno nikt z tych przypadkowych złodzieji węgla nie chce mieć na sumieniu. Zatem tego draba trzeba policji podać, zamiast taić go.

Tow. hodowców gołębi poczt. V. 27 „Tempo" Radzionków

urządza dnia 8 bm. posiedzenie członków o godz. 14-tej na sali pp. Letochów. Liczne stawienie się pożądane.

Jeszcze są ludzie naiwni.

Co się nie udało p. radnemu B. na ostatniem posiedzeniu rady gminy, mianowicie wyrażenie p. naczelnikowi jednomyślnego uznania za jego poczynanie około urządzania gwiazdki dla bezrobotnych, to próbowano poprawić czernidłem drukarskiem w „Głosie", gdzie bez pytania się bezrobotnych jacyś „bezrobotni" p. Ziętkowi dziękują naiwnie za coś, czego nie dał z własnej kieszeni. Albo to są bezrobotni, którzy spekulują na względy lub jakieś łaski ze strony p. Ziętka dla siebie, albo tacy, którzy nie muszą żyć za 1 złoty tygodniowej zapomogi. Jesteśmy daleko od tego, by nie pochwalić, gdzie się pochwała należy, ale pamiętamy, iż dopiero pod naciskiem głodu zaniesionego na okaz przed ratusz, coś dla nas tam przedsięwzięto i jak tam często trzeba zachodzić i z niczem odchodzić, gdyż niestety nie cieszymy się może specjalnemi łaskami tego i owego. Za cóż więc mamy dziękować?

Prawdziwi Bezrobotni.

Kiedy nareszcie w Rojcy stanie kościół?

Kto na zakończenie starego roku pospieszył do naszego kościoła, aby podziękować Panu Bogu za otrzymane w starym roku łaski a ubłagać dalsze błogosławieństwo na Nowy Rok, śmiało mógł stwierdzić, iż kościół jest za mały dla tylu parafjan i budowa osobnego dla Rojcy kościoła jest koniecznością nieodzowną. Tyle narodu nie znalazło pomieszczenia w kościele, iż gromadkami musieli odchodzić zpowrotem do domu, a ci co jeszcze dostali się do wnętrza kościoła byli tak ściśnięci jak śledzie w beczce. Z takiej ciżby nikt się w razie jakiejś potrzeby wydostać nie był w stanie. Podobny wypadek wydarzył się pewnej osobie, a tylko dzięki przytomności starszych wynaleziono kątek, gdzie była bezpieczną przed nieszczęściem. Było tego potrzeba, że drzwi główne aż wysadzono a ministrantów musiano podawać przez głowy, aby mogli dostać się do wieży celem dzwonienia?

W Rojcy już mógł stać kościół i nie trzebaby było takiej ciżby — ale pewni panoczkowie roszczyli sobie prawa do dyktowania władzy kościelnej warunków

swoich i w swem zacietrzewieniu nie przewidywali, iż dobrą sprawę zaprzepaścili. Teraz udają niewiniątka te „hampelmany“, których ambicje nawet przed władzą kościelną nie cofnęły się i czekają na jakieś może cuda! Gdyby ci panoczkowie słyszeli te epiteta rozgoryczonych na nich obywateli, którzy musieli wracać od drzwi kościelnych, nie mogąc się do kościoła dostać, toby ze wstydu nawet na ulicy się nie pokazali, ze wstydu nad tem, iż to z ich winy kościoła w Rojcy niema, a naród musi przed kościołem w Radzionkowie na dworze stać albo odchodzić wogóle, gdyż nie wszyscy mają ławki i mogą wychodzić sobie i bez ciżby siedzieć, jak niektórzy z owych panów! Widziała te sceny może i na własne oczy żona pana naczelnika Ziętka i może poświadczyć, iż nie można sprawy budowy kościoła w Rojcy ani dnia dłużej zwlekać i że powinny zniknąć ambicje i ambicyjki stojących tej budowie planowanej oddawna na przeszkodzie. To sylwestrowe nabożeństwo na zakończenie starego roku stanowi jaknajdobitniej o naglącej potrzebie ruszenia sprawy z martwego punktu — choćby kosztem bicia się niejednego winnego w tej sprawie w piersi i kosztem szczerego wyznania: peccavi! Naród czeka. Czy panowie, co sprawę zabagnili, zdobędą się na tyle cywilnej odwagi! Tak lud czeka — i sądzić będzie każdego po jego uczynkach.

Czyżby nie szło inaczej?

Każdego roku lud zebrany w kościele śpiewa pieśń „Kto się w opiekę“, aby wyrazić Bogu swe podziękowania i wyśpiewać w tej pieśni całą swoją ufność w Boga. Zdaje się, jakoby p. organiście piosenka ta była nieznana, bo lud zmuszony był ją śpiewać bez organów. Później zamiast podchwycić tę melodję i dalej grać, oburknął śpiewaka kościelnego, by ucichł i zaczął inną pieśń. Tyle jest teraz w gminie i parafji nowych zwyczajów, iż nie potrzeba, by organista zaprowadzał nowe w kościele! Mógł się przecież już zżyć z ludem i przynajmniej na to zakończenie roku nieco wcześniej zasiąść przy organach i grać co lud pragnie. Nie byłby tem nic swej godności ubliżył, ale ludzi uradował!

Jedni likwidują — drudzy próbują.

Było dawniej niesłychaną rzeczą, jeżeli jakiś urzędnik komunalny lub państwowy miał tyle nadzwyczajnych zdolności, iż potrafił być dobrym urzędnikiem a równocześnie handlarzem — kupcem. Ale obecnie mamy podobno takich genjuszy w Radzionkowie!

Chodzi fama, iż 2 takich założyło na spółkę księgarnię, którą na oko jakiś krewny jednego z nich będzie kierował, ale z której spodziewają się oni zysków. Czyżby pobory urzędnicze były tak małe — choć musiały być dość obfite, jeśli wspomnianym stało na założenie tego interesu? Czemu atoli istniejąca dotychczas księgarnia w miejscu zamknęła swoje drzwi w przekonaniu, iż nie będzie w stanie z takimi genjuszami konkurować? A może musiała pod czyimś naciskiem interes zwinąć? Ciekawa to rzecz, iż pewnym ludziom na wszystko stać, zaś inni za 1 zł. tygodniowo istnieć muszą! Czyżby urzędnicy państwowi nie mieli pilniejszych obowiązków pozasłużbowych od trudnienia się pospolitem zarobkowaniem?

Ludzie proszą o węgiel -
Kopalnia Radzionkowska świętuje.

W tych dniach zdarzył się wypadek, który bardzo wyraźnie określa stanowisko baronów węglowych, których dążeniem jest robotnika za wszelką cenę pozbawić pracy i chleba.

Pewnego dnia wybrał się chłop z dalekiej Kongresówki w podróż do kopalni Radzionkowskiej celem zakupu „taniego“ węgla. Jego miejsce pobytu jest oddalone około 65 km. od Radzionkowa. Chłopina wybrał sobie kopalnię Radzionków, albowiem dowiedział się, że tam „dobrze ważą“. Po niespełna 2-ch dniach podróży przyjechał na kopalnię Radzionków. Spotkał go tam niemiły zawód, gdyż zmuszony był przyjąć do wiadomości to, że węgiel wysprzedany, więc ma zaczekać troszeczkę, — może tylko do jutra. — Niestety jutro świętówka!

Człowiek na wieść o tem, że będzie musiał aż 2 dni czekać w Radzionkowie, omal-że zmysłów nie postradał! Cóż dalej począć? Udaje się z prośbą do dobrych ludzi, i znalazł dach dla konia w stodole — oraz dla siebie samego u pewnego obywatela, urzędnika skarb. p. Tr. Pan Tr. mając litość nad biedaczyskiem i zrozumienie, pocieszał chłopa aż 3 dni, kiedy to nareszcie mógł sobie trochę węgla odebrać za gotówkę. Z furmanką naładowaną czarnym brylantem pojechał na wagę, gdzie mu „dobrze“ naważono — teraz płać, coś winien! Chłop wyciąga gdzieś w „sznuptychli“ zawinięte pieniądze i zaczyna płacić.

Urzędnik bierze 10-złotówkę i „brzęk“ nią o stół. „Panie, to fałszywy pieniądz“ —zwraca się do chłopa. „Co fałszywy?“ — Cholera, przecież ja pieniędzy nie fabrykuję! Trudno — z węglem „nazod i wyladować“ go.

Żadne prośby nie pomagają. Węgiel powędrować musiał zpowrotem na hałdę. Chłop zaś z próżnym wozem udał się po kilkudniowej tułaczce do domu. Przebywając aż 7 dni w podróży za węglem do Radzionkowa, zmarnował przez to tylko czas, konia i swoje zdrowie — niczego nie załatwiwszy! I to wszystko dlatego, bo na kop. Radzionkowskiej świętują.

Wcale nie byłoby dziwną rzeczą, jeżeliby ten zawiedziony chłop zamiast do swego miejsca zamieszkania aż 65 km. oddalonego od Radzionkowa, zajechał sobie do pewnego przytułku w Lublińcu.

Nie do pomyślenia jest, aby działy się takie rzeczy — za które ponoszą odpowiedzialność jedynie baroni węglowi, którzy umyślnie zarządzają świętówki, mimo iż wiedzą o tem, że jest bardzo duży popyt na węgiel, to ceny tak wyśrubują, że zakup węgla dla biednej ludności staje się prawie-że niedostępnym.

Coś podobnego zdarzyć się może tylko w kopalni Radzionkowskiej, gdzie zarządza się świętówki, a niezliczona ilość furmanek codziennie falangami przed kopalnią czekać musi na trochę węgla. Ładna to gospodarka — prawda?

Starych pudeł nie wolno, a maszyny drukarskie?

Donoszą nam o tęgiej służbistości pewnego urzędnika celnego w urzędzie celnym w Buchaczu. Podobno tak trzyma się przepisów, że pewnemu bezrobotnemu, który poszukał sobie po niemieckiej stronie starych pudeł, jako naczynia do karmienia królików, nie zezwolił tego starego bezwartościowego grata zabrać z sobą do Polski, lecz ów bezrobotny musiał z tem wrócić na niemiecką stronę i tam porzucić! Dobrze jest być wzorowym urzędnikiem; czy ucierpiałoby jednak na tem Państwo, gdyby stare pudła przepuszczono do Polski?

Stow. M. P. Radzionków

urządza w sobotę dnia 7-go stycznia o godz. 22 wycieczkę nocną do Panewnik (celm zwiedzenia żłóbka). Zbiórka w Ognisku o godz. 21,30. W wycieczce brać mogą udział tylko młodzieńcy S. M. P.

STATYSTYKA KOŚCIELNA
z kościoła parafj. w Radzionkowie z roku 1932 r.

Urodziło się 661 dzieci ślubnych (1931 r.: 633) więc 28 więcej. — Urodziło się 24 dzieci nieślubnych (1931 r.: 33) więc 9 mniej. — Ślubów było zawartych 159 (1931 r.:180) więc 21 mniej. — Zmarło 300 osób (1931 r.: 297) więc 3 więcej, w tem 135 ponad lat 14. — Chorych odwiedzono 653 (1931 r.: 710) więc 57 mniej. — Do Komunji św. przystąpiło 130 350.

PORZĄDEK NABOŻEŃSTW KOŚCIELNYCH
z kościoła parafj. w Radzionkowie.

Niedziela, 8 stycznia br.: ½6 na cześć św. Rodziny od arcybr. Matek. — 7-ma w int. rodziny Piątek. — 8-ma za † Katarzynę Flak, syna Szymona, córkę Zofję, Jana Zgarda i pokr. — 10-ta za parafjan.

Poniedz. 9 stycznia br.: I. za † Zuzannę Jasiok. — II. fundacyjna. — III. ½11 przy ślubie Hanzel-Hajda.

Wtorek, 10 stycznia br.: I. za † Michała Bączkowicz, żonę Joannę. — II. fundacyjna. — III. fundacyjna.

Środa, 11 stycznia br.: I. w int. nowożeńców Morciński-Müller. — II. za † Jana Nisz, żonę Martę, córkę Magdalenę i Gertrudę, — III. za † Walentego Kuś, dzieci i pokr.

Ważne dla rzemieślników
powiatu tarnogórskiego.

Śląski Instytut Rzemieślniczo-Przemysłowy organizuje **w Tarnowskich Górach** dla rzemieślników:

a) **kurs przygotowawczy do egzaminów mistrzowskich,**
b) **kurs obuwniczo-cholewkarski,**
c) **2 kursy języka polskiego (jeden elementarny, drugi dla zaawansowanych),**
d) **kurs kreśleń i kalkulacji zawodowej dla czeladników stolarstwa meblowego i budowlanego.**

Zgłoszenia przyjmuje i szczegółowych informacyj udziela Śląski Instytut Rzemieślniczo-Przemysłowy w Katowicach, ul. Krasińskiego 3 (gmach Śląskich Technicznych Zakładów Naukowych) tel. nr. 8-37, codziennie w godzinach urzędowych od 9—12,30 i od 15,30—19-tej, w soboty od 9-tej do 13-tej.

Firma WĘGLOFULM

Telefon 1034 — TARNOWSKIE GÓRY, ul. Lubliniecka 10 — Telefon 28

dostarcza:



Węgiel, Brykiety i Koks

po cenach bezkonkurencyjnych.

Jakość pierwszorzędna! Przekonajcie się!

Kto raz zakupi materjał opałowy w Firmie Węglofulm, na stałe pozostanie jej klijentem!

Z Powiatu Tarn. Gór.

BOBROWNIKI.

Tow. Śpiewu „Lutnia" Bobrowniki — Piekary Rudne

urządza w niedzielę dnia 22 stycznia 1933 popoł. o godz. 5-tej w gospodzie p. Bendkowskiego swoje walne zebranie. O liczny udział członków oraz sympatyków pieśni polskiej uprasza Zarząd.

REPTY NOWE.

W niedzielę dnia 8-go bm. urządza miejsc. towarzystwo śpiewu „Nowości" na sali pana Golusa przedstawienie teatralne pod tytułem: „Zaloty Janka", operetka narodowa z śpiewami i tańcami, oraz „Żonaty Julek", humoreska w 2 aktach. Po przedstawieniu odbędzie się zabawa taneczna. W czasie przerw jak i podczas zabawy przygrywać będzie doborowa orkiestra. Początek o godz. 6 wiecz. Uprasza się Szan. obywateli z Rept Nowych i Starych o łask. poparcie i jaknajliczniejsze przybycie na to przedstawienie.

O godz. 10-tej rano odprawione zostanie na intencję tegoż towarzystwa uroczyste nabożeństwo, przy którym wystąpi bratnie towarzystwo śpiewu „Słowiczek" z Rept Starych.

Klub Sport. „Odra" Miasteczko Śl. urządza w niedzielę, dnia 8-go stycznia 1933 r. na sali p. Żmiji na miejscu Zabawę Karnawałową.

MIASTECZKO.

Miejscowe Robotnicze Koło Teatralne (Tow. Socjal.) urządza w niedzielę dnia 8-go stycznia 1933 r. o godz. 18.30 na sali p. Żyłki w Miasteczku Śl. przedstawienie teatralne pod tytułem: „Śmierć Stefana Okrzeji". Po przedstawieniu teatralnem odbędzie się zabawa taneczna.

Zmiana nazwy.

Począwszy od Nowego Roku nazwa Administracja Spółki Brackiej została na podstawie noewgo na walnem zebraniu w dniu 16-go grudnia ub. r. uchwalonego, statutu tej Spółki zmienioną na **Dyrekcja Spółki Brackiej.** Nowy statut został już zatwierdzony przez Wyższy Urząd Górniczy w Katowicach, jako władzy nadzorczej Spółki Brackiej i znajduje się już w druku.

Z życia dzisiejszej kobiety w Hiszpanji.

W Barcelonie na linji od pałacu Pedralbes do gmachu uniwersyteckiego kursuje piękny autobus, który zwraca na siebie uwagę. Nie każdy może się nim posługiwać. Cel ma ściśle określony: przewozi tylko studentki uniwersytetu. Bowiem i w Hiszpanji, gdzie egzystencja kobiety zachowała się w formie najbardziej w Europie konserwatywnej, kwestja usamodzielnienia kobiety posunęła się w ostatnich latach znacznie naprzód. Hiszpanki uczęszczają do szkół średnich i na uniwersytet i poświęcają się studjom zawodowym, jakkolwiek narazie jeszcze mniej licznie niż w Europie środkowej.

Studentki w Barcelonie posiadają od pewnego czasu własny dom klubowy, zwany „Residencja de Senoritas". Rezydencja panien mieści się w b. pałacu królów hiszpańskich, w pałacu Pedralbes, wznoszącym się w przepięknym parku na krańcu miasta. Dawne pokoje gościnne zamieniono dziś na sypialnie studentek, dawne zaś komnaty infantek — na sale towarzyskie i koncertowe. W dużej sali — jadalni — przy małych stolikach zasiadają codziennie kruczowłose mieszkanki rodem z wszystkich prowincyj i kolonij hiszpańskich, a więc także z wysp Kanaryjskich. Gotowość autobusu do odjazdu sygnalizuje się automatycznie we wszystkich pokojach gmachu klubowego; poczem autobus odwozi mieszkanki do miejsca ich studjów, a więc do uniwersytetu, do konserwatorjum muzycznego itp.

W jednej z najlepszych i największych uczelni żeńskich, ogarniającej wszelkie typy szkolnictwa nowoczesnego w Barcelonie, wisi w pokoju przyjęć napis, charakterystyczny dla stanowiska kobiety w Hiszpanji. Napis brzmi: „Kobieta nie wywiera wpływu wiedzą, ani siłą, ani wreszcie samą pracą, lecz gracją. Słowem „gracja" nie oznacza w tym wypadku wdzięku fizycznego, lecz przedewszystkiem kulturę ducha i siłę uczucia. Znana i ceniona w Hiszpanji posłanka i powieściopisarka Margarita Nelken, mówiąca w swych powieściach wiele na temat kobiety, twierdzi, że jak u mężczyzny najmocniejszem uczuciem jest honor, u kobiety równorzędnem uczuciem jest dobroć. W Hiszpanji owa dobroć kobieca jest wszechwładna, gdyż kobieta nie ogranicza się do niej w stosunku do najbliższych i domu własnego ale wnosi dobroć i w pracę nazewnątrz i wszędzie tam, gdzie działa. Stąd niema tej niezdrowej emancypacji kobiet o pozorach sufrażystek, jaka się ujawniała w innych krajach Europy.

W Europie środkowej i w Ameryce nie pracują kobiety zawodowo z własnego popędu i wewnętrznej potrzeby, lecz zmuszone do tego koniecznością gospodarczą. I dla tego wydaje się zupełnie naturalnem, że mężatki pracują zawodowo i muszą zarobkować. Tymczasem w Hiszpanji z chwilą zamążpójścia ustaje praca zawodowa kobiety. Dochody męża są bowiem, mimo wielkiego bezrobocia wystarczające dla utrzymania rodziny. Poza tem zachował się jeszcze rycersko-romantyczny pogląd, który zabrania młodym ludziom ubiegania się o posag żony. Z tego względu też nie wolno zarabiać żonie narówni z mężem. W takich warunkach Hiszpanka jest i może być o wiele więcej oddana domowi i dzieciom. Małżeństwa bezdzietne tłumaczy się tylko chorobą małżeństwa o jednem dziecku uchodzą za wyjątek a normalna rodzina, których jest bardzo wiele, składa się z pięciorga lub sześciorga dzieci.

Życie hiszpańskiej kobiety nie jest równe we wszystkich okolicach półwyspu iberyjskiego. Na południu, gdzie setki lat panowali Arabowie, ujawniają się najsilniej tradycje orjentalne. Kobiety przebywają większą część dnia w pięknych barwnemi kaflami wyłożonych dziedzińcach swych domów, szyją i szydełkują, siedząc przy fontannie. Wychodzą jedynie po sprawunki w celu odwiedzenia przyjaciółek i naturalnie przedewszystkiem, aby pójść do kościoła. Liczne kawiarnie i restauracje, od których się roi w Hiszpanji, przeznaczone są tylko dla mężczyzn, gdzie mężczyźni bywają przeważnie sami. W każdym prawie domu hiszpańskim musi być oszklony wykusz, zwany „miradorem", skąd kobieta obserwuje życie zewnętrzne.

Hiszpanka małą gra rolę w życiu publicznem, ale wpływ jej na otoczenie i dom jest dominujący. W domu jest wszechmożną panią. Ona kieruje wychowaniem i wykształceniem dzieci, ona decyduje o wyborze zawodu synów i jest stróżem domowego ogniska. Obcy rzadko tylko dopuszczony jest do domu hiszpańskiego i stąd nie wiele ma pojęcia o życiu rodzinnem w Hiszpanji. Niema tam bowiem zwyczaju zapraszania obcych na obiady lub kolacje. Pan domu woli przyjąć swego gościa w hotelu i rzadko tylko zaznajamia obcokrajowca z swą rodziną.

NOWINY SPORTOWE.

I. K. S. Tarn. Góry — Policyjny K. S. Katowice 2:4 (2:3).

Drużyna katowicka stanęła na wysokości swego zadania — jakeśmy się zresztą już zgóry tego spodziewali. Odznaczyła się ona wielką zwinnością i obliczeniem strzelania bramek. I. K. S. przystąpił do gry z większą ilością graczy zapasowych (czego powodem bezsprzecznie była noc Sylwestrowa).

Klub Policyjny odniósł zwycięstwo po wyrównaniu przebiegu gry, ponieważ lepiej umiał swoje szanse przy bramkach wykorzystać, podczasgdy tarnogórzanie sposobności nie wykorzystali.

I. K. S. Tarn. Góry — Vorwärts Gliwice.

W niedzielę, dnia 8-go stycznia oczekuje I. K. S. na swojem boisku gości z zagranicy. Wiadomem jest, że tarnogórzanie w pierwsze św. Bożego Narodzenia stracili w Gliwicach 4:1. Sam wynik świadczy dobitnie o wysokiej klasie gliwiczan.

Należy się spodziewać, że na boisku zgromadzi się bardzo dużo widzów, którzy z zainteresowaniem śledzić będą przebieg gry.

Kronika gospodarcza.

Jakie podatki płatne są w styczniu?

W styczniu b. r. płatne są następujące podatki:

1) **Do 15 stycznia br. — państwowy podatek przemysłowy od obrotu,** osiągniętego w miesiącu ubiegłym przez przedsiębiorstwa **handlowe pierwszej i drugiej kategorji** i przedsiębiorstwa **przemysłowe od pierwszej do piątej kategorji**, prowadzące prawidłowe księgi handlowe, oraz przez przedsiębiorstwa **sprawozdawcze. Do 15-go stycznia b. r. producenci żarówek elektrycznych** powinni uiścić opłatę od żarówek elektrycznych w wysokości **20 groszy od żarówki**, sprzedanej na rynku wewnętrznym w miesiącu ubiegłym.

2) **Podatek dochodowy od uposażeń służbowych,** emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę w terminie do dni 7 po dokonaniu potrącenia podatku.

3) Również **do 15 stycznia b. r.** należy uiścić **zaliczkę miesięczną na poczet nadzwyczajnego podatku od dochodu,** osiągniętego przez notarjuszy (rejentów), pisarzy hipotecznych i komorników w ub. miesiącu.

4) **Do 31 stycznia b. r.** należy uiścić **opłaty od schowków** (safesów), **pobrane na rzecz bezrobotnych** przez przedsiębiorstwa, dające w najem schowki w miesiącu ubiegłym.

5) Wreszcie **do 5 stycznia b. r.** należy uiścić **podatek od energji elektrycznej,** pobrany przez sprzedawcę energji elektrycznej w czasie od 16 do 31 grudnia ub. r.

Do 20-go zaś stycznia tenże podatek, pobrany przez sprzedawcę **energji elektrycznej** w ciągu pierwszych 15 dni stycznia b. r.

Ponadto **płatne są** w bieżącym miesiącu **zaległości, odroczone na raty z terminem płatności w styczniu br.,** tudzież **podatki,** na które płatnicy otrzymali nakazy płatnicze, również z nakazem płatności w tym miesiącu.

Podatek majątkowy w projekcie nowej ustawy.

Trzy stawki podatkowe: 2, 1½ i 1 od tys.

Donosiliśmy już, że ministerstwo skarbu opracowało zapowiedzianą oddawna nowelizację przepisów o podatku majątkowym. Projekt zostanie przedłożony do uchwalenia sejmowi. Obłożone podatkiem tym będą wszystkie nieruchomości i ruchomości osób opodatkowanych po potrąceniu długów i ciężarów, które ten majątek zmniejszają. Do majątku głowy rodziny dołączy się wartość majątku jego małżonki i niewłasnowolnych krewnych zstępnych obojga małżonków.

Wartość majątku osób prawnych, prowadzących prawidłowe księgi handlowe, obliczać się będzie wedle stanu w dniu zamknięcia bilansu za rok poprzedzający każdy okres szacunkowy. Stawka podatku majątkowego ma wynosić zasadniczo 2 od tysiąca rocznie od wartości majątku. Stawka ta będzie obniżona do 1.5 proc. od tysiąca, o ile wartość majątku nie przekroczy 15.000 zł. o ile zaś nie będzie przekraczać 10.000 zł., stawka podatkowa będzie wynosić 1 od tysiąca rocznie.

Ustalanie stanu i wartości majątku podlegającego opodatkowaniu należy w pierwszej instancji do urzędów skarbowych, a w drugiej do komisyj odwoławczych.

Zwolnione będą od podatku majątkowego osoby, których cały majątek nie przekracza 5.000 zł.

Do podlegających opodatkowaniu majątków nie będą wliczane wartości polskich pożyczek państwowych oraz obligacyj i listów zastawnych emitowanych przez krajowe instytucje kredytowe oraz związki komunalne i udziałów krajowych towarzystw i spółek, wreszcie budynki i inne przedsiębiorstwa przeznaczone na cele kultu religijnego i te dobra majątkowe, których dochód jest przeznaczony na cele dobroczynne i naukowe.

Nie wlicza się do wartości opodatkowanego majątku również urządzenia domowego i przedmiotów osobistego użytku.

Roczna kwota podatku płacona być ma w dwóch ratach, a mianowicie 1-go maja i 1-go listopada każdego roku.

Projekt przewiduje sankcje karne za niezłożenie zeznania, przyczem kary te wynoszą do 250 zł. za niedopuszczenie uprawnionych osób do dokonania oględzin majątku — projekt przewiduje kary do 3 miesięcy aresztu lub kary pieniężne do 3000 zł. Jeżeli złożone zostało nieprawdziwe zeznanie, co może przyczynić się do udaremnienia wymiaru, lub uszczuplenia podatku, płatnik podlega karze aresztu do 6 miesięcy.

Głosy Czytelników.

Żale bezrobotnych.

Magistrat miasta Tarnowskie Góry przydzielił kuchnię dla bezrobotnych. Kotłów jest stanowczo zamało na gotowanie potraw, dlatego też gotuje się zwykle dwa razy dziennie ze względu na znaczną ilość pobierających strawę. O godzinie 7-mej minut 30 wylewa się pierwsze jedzenie do odpowiednich naczyń, aby je dopiero o godz. 10 minut 30 wydać bezrobotnym. Strawa będąca około 3-ch godzin w wannach nie jest już do zjedzenia, gdyż jest zimna całkiem.

Przed paru dniami znaleziono w zupie jakieś robactwo — jakość potraw wydawanych też pozostawia wiele do życzenia.

Magistrat wydawał węgiel dla bezrobotnych zaledwie na 5 dni, a w dodatku nie wszyscy go otrzymali. Dalej skarżą się bezrobotni, że składek zebranych jako dar od obywateli miasta za miesiąc grudzień, Magistrat wzbrania się wypłacić.

A. PANOFSKY

najstarsza Górnośląska

FABRYKA WÓDEK i LIKIER.

Tarnowskie Góry.

Zamkowa 2. :—: Telefon 30.

poleca

swoje znane dobre likiery wszelkich gatunków jak i koniaki, rumy, araki i wina po najniższych cenach dziennych.

Sprzedaż pojedyńczych butelek Zamkowa 2.

Pierwszorzędny ZAKŁAD KRAWIECKI

ceny umiarkowane

GORYCZKA, Tarn. Góry,

Krakowska 4.

Hurt. Tow. kolonjaln.

Ceny kryzysowe Wysoki rabat.

Zakupy rzeczywiście tanio, uskutecznić można jedynie w firmie

W. Borzucki,

w Tarn. Górach (pod laubami).

Przyjdź a przekonasz się!

ZAGUBIONA książeczkę wojskowa, kartę mobilizacji i kartę powołania, które zgubiłem w Wielkich Piekarach unieważniam. —

Kapkowski Andrzej,

Bobrowniki, pow. Będzin.

ERIKA

magazyn obuwia

Tarnowskie Góry. Krakowska 25.

Tańczycie lekko w obuwiu „Erika“

Śliczne czółenka satynowe czarne - także na paseczku — bardzo zgrabne i lekkie

Zł. 7.90

Ładne pantofelki aksamitne dla eleganckiej Pani — w kilku najmodniejszych kolorach od

Zł. 9.90

Najnowsze **czółenka** z czarnego chevreaux — kombinowane z prawdziwą jaszczurką w kilku modelach.

Białe czółenka satynowe — również na paseczku — na francuskim obcasie — cena zniżona.

Zł 10.90

Nasze pończoszki jedwabne znane są z jakości! We wszystkich odcieniach! — Nasz specjalny gatunek kosztuje obecnie

tylko 3.50

Skorzystajcie z cen bezkonk.

Aby każdemu uprzystępnić zakupno szkła, obrazów, ram itd. zniżyliśmy ceny nasze, które niewątpliwie zadziwią P. T. Publiczność.

Szkło pierwszorz. jakości 1m² w pasach pojedyńcz. oddajemy póki zapas starczy po **2,50 zł.**

w skrzyniach oryginalnych 2,20 zł.

Ornamentowe, ozdobne i siatkowe.

Bardzo efektowne obrazy w ramach dębowych 52x120 **tylko 22 zł.** za sztukę

Polecamy nasz wielki wybór ram owalnych, dyktów wszelkich grubości, forniery w różnych wzorach, okłucia do okien i mebli, pokost i klej. Kit własnego wyrobu pokostowy po cenie 30 groszy. Wielki wybór luster szlifowanych, kryształowych po zdumiewająco nisk. cenach.

M. Markowicz Tarn. Góry Kolejowa 1

Wielka okazyjna sprzedaż!

Jedwaby, aksamity, sukna, veloury, płótna, bielizny, ręczniki, fartuchy, adamaszkowe nakrycia, iniety

Flanele na koszule m. 0.65 gr.
veloury m. 0.85 gr.
twedy na suknie m. 1,20 gr.
popeliny m. 1,25 gr.

Kompletne garnitury pościelowe 10,50 zł

Wszystkie artykuły, jak trykotaże, polowerki, kamizelki, pończochy, obrusy, kapy, narzutki, firanki, story, chodniki, dywany w największym wyborze.

Płaszcze damskie, męskie, dziecinne i ubrania męskie w wszystkich gatunkach.

Każdy bez zobowiązania kupna może się przekonać o jeszcze nigdy niebywałych tan. cenach

K. Kaczmarczyk

Tarnowskie Góry, Krakowska 5.

Telefon 11-55. parter. i I piętro. Telefon 11-55

Ważne dla podatników. Polecam się do prowadzenia księgowości (uproszczone i wszelkie inne księgi handlowe) zgodnie z rozporządzeniem Ministerstwa Skarbu (Dz. U. R. P. Nr. 41) w sprawie prowadzenia, badania i oceny ksiąg handlowych dla celów podatku przemysłowego.

Pierdziwoł Jan — Strzybnica.

WINIARNIA

Sedlaczek

Tarnowskie Góry.
Tel. 1147. Rynek 1.

Nowe zagospodarowanie, pełny ruch kuchenny, ceny napojów obniżone, uprzejmie się poleca!



Fa. BRACIA JOJKO TARNOWSKIE GÓRY.

Piastowska 5.

MEBLE wszelkiego rodzaju

poleca z powodu przeniesienia składnicy zapasowej z ul. Nakielskiej po znacznie zniżonych cenach jak:

sypialki kompl. dęb. lub orzechowe od 850 zł.
Jadalki kompl. dęb. 2 m. szer. od 900 zł.
pokoje męskie dęb. od 700 zł.
kuchnie kompl. 120 szer. od 190 zł

wszystkie inne gatunki mebli po znacznie zniżonych cenach

Włóczki i Wełny

w najlepszych gatunkach po cenach bardzo umiarkowanych poleca

Dom towarowy KLIMEK

Tarn. Góry, ul. Krak. 9

W obecnych ciężkich czasach położenie gospodyni nie jest łatwe. Dlatego też kupuję, aby być zupełnie pewną znane mi z dobroci mydło

MŁOTEK i PERLIK

Mydło Fy. Lukaschik w Tarn. Górach jest tanie ze względu na dużą wydajność.

A. Schaefer

TELEFONY Nr. 62 i 63

Rok zał. 1883

Tarn. Góry

Skład żelaza i hurt. mat. bud.

POLECA:

PIECE wszelkiego rodzaju

SANKI I ŁYŻWY

SZKŁO OKIENNE

KUŹNIA miedzi i warsztat instalacyjny

F. KUHNERT, Tarn. Góry.

30%

Kolejowe przedsiębiorstwo dowozowe
Transport mebli

Franc. Smieszkoła

w Tarnowskich Górach

Kaczyniec nr. 2 — Tel. 11.23

wykonuje z dniem 1 grudnia wszelkie **przeprowadzki jak i różne transporty o 30% taniej.**

„FELIKSHAUSEN“

Jesteś kiedyś w złym humorze,
Tylko jedno ci pomoże,
Felikshausen Rutkowskiego
To są leki do wszystkiego.

FELIKS RUTKOWSKI :—: Tarn. Góry, Telefon 1087.

Meble!

kupisz tylko u fachowca mistrza stol.

Michała Wagnera

w największym tego rodzaju zakładzie stolarskim w Tarnowskich Górach, Karola Miarki 20, obok Karłuszowca. —

Własny skład Mebli w Radzionkowie, św. Wojciecha 56. Moje wyroby zostały nagrodzone na Wystawie Rzemieślniczo-Przemysłowej **srebrnym medalem**

Gwarancja za solidne wykonnie

Ważne dla podatników!

Uproszczona księgowość oraz inne księgi handlowe poleca

Księgarnia Adolpha

Tarnowskie Góry.

DOBRZE I TANIO

zakupisz **wędliny, mięso, tłuszcze itp.** w firmie

KAZIMIERZ BRZOSTOWSKI.

Tarnowskie Góry,

ul. Lubliniecka 6 — Telefon 1008.

Handel żelaza i narzędzi

Tarn. Góry, Zamkowa 4

dawn. **A. BAUM**

poleca po cenach umiarkowanych: Piece wszelkiego rodzaju, rury i kolanka do pieca węglarki itp., podkowy, hacele. Sanki, łyżwy, łóżka metalowe — Wszelkie materjały do kanalizacji.

Hurtownia Piwa Tyskiego i Fabryka Wód mineralnych.

J. Hirschmann. Tarnowskie Góry. Kolejowa 10. — Tel. 1100

Ogłoszenia

przynoszą korzyść.

Naczelny redaktor W. Gruszka w Tarn. Górach. — Odp. Józef Mainka w Tarn. Górach. — Redaktor odp. na Radzionków W. Tyczka w Radzionkowie. Odp. za dział sport.: Olesch w Tarn. Górach. — Wyd. i Druk: Drukarnia Polska, Tarn. Góry, Rynek 13, Telef. 1034.